

Sygnatura akt II K 27/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2017 roku

Sąd Rejonowy w Sokółce w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Wojciech Januszkiewicz

Protokolant Ewa Gejdel

w obecności Prokuratora -

po rozpoznaniu dnia 13 lutego 2017 roku i 16 marca 2017 roku sprawy **J. R. (1)**

urodzonego (...)

w B.

syna S.

oskarżonego o to, że: w okresie od nieustalonego dnia maja 2009 roku do 17 listopada 2016 roku w miejscu wspólnego zamieszkania (...) gmina S. znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoją żoną J. R. (2), jej małoletnią córką O. P. oraz ich wspólnymi małoletnimi dziećmi K. i J. R. (3), w ten sposób, że bez powodu będąc pod wpływem alkoholu wszczynał awantury domowe, w trakcie których wyzywał wymienionych słowami powszechnie uważanymi za wulgarne i obelżywe, uderzał po całym ciele, wyganiał z domu, niszczył przedmioty szkolne, zabraniał korzystania z pomieszczeń domowych, a ponadto w dniu 23 października 2016 roku w miejscu wspólnego zamieszkania w (...), bijąc pięściami po twarzy i kopiąc po całym ciele O. P. spowodował u niej obrażenia ciała w postaci dwóch zadrapań na policzku prawym długości około 3 cm każde, zadrapania pod okiem o długości około 3 cm, podbiegnięć krwawych w okolicy ramienia lewego i prawego uda, które to obrażenia naruszyły czynność narządu ciała pokrzywdzonej na okres przekraczający dni siedem

tj. o czyn z art. 207 § 1 kk w zb. z art. 157 § 2 kk

orzeka

I. I. Oskarżonego J. R. (1) uznaje za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu z tym, że z opisu czynu eliminuje pokrzywdzonego J. R. (3) i za to, na mocy art. 207 § 1 kk w zb. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, skazuje go, zaś na podstawie art. 207 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierza mu karę karę 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności;

II. Na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 2 kk, art. 73 § 2 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza tytułem próby na okres 2 (dwa) lat i oddaje go w tym czasie pod dozór kuratora;

III. Na podstawie art. 72 § 1 pkt 5 kk zobowiązuje oskarżonego w okresie próby od powstrzymania się od nadużywania alkoholu;

IV. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. K. kwotę (...) (tysiąc osiem) złotych, którą należy powiększyć o należny podatek od towarów i usług tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu;

V. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. C. kwotę 504 (pięćset cztery) złotych, którą należy powiększyć o należny podatek od towarów i usług tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu;

VI. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 500 (pięćset) złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych w części, w pozostałej mierze zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych.

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W 2004 r. J. R. (1) oraz J. R. (2) zawarli związek małżeński i zamieszkali wspólnie w miejscowości B. wraz z córką J. O. P.. W (...) urodziła się K. R., a w 2009 r. J. R. (3). Po kilku miesiącach od narodzin syna relacje pomiędzy małżonkami przestały się poprawnie układać. J. R. zaczął nadużywać alkoholu i pod jego wpływem wszczynał awantury domowe. Początkowo jego agresja kumulowała się na J. R. (2), której zarzucał dokonywanie aktów niewierności oraz uderzał po ciele. Z upływem czasu wraz z postępującym uzależnieniem oskarżonego ofiarami przemocy stały się również małoletnie O. P. oraz K. R.. W czasie awantur J. R. wyzywał żonę oraz dzieci słowami powszechnie uważanymi za wulgarne i obelżywe oraz uderzał po całym ciele. Dodatkowo, zabraniał domownikom korzystania z pomieszczeń domowych i niejednokrotnie wyganiał z domu. Ataki złości powodował u niego m.in. fakt odrabiania przez dzieci lekcji i nauka na głos. Wówczas zdarzało mu się, że przeklinając niszczył artykuły szkolne w tym rwał książki. Przeszkadzały mu też zabawy dzieci i dochodzący z sąsiedniego pokoju śmiech dzieci. Oskarżony szczególną niechęcią darzył O. P., na której niejednokrotnie skupiał swoją agresję oraz wypominał, że nie jest jego córką używając przy tym obelżywych słów.

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o następujące dowody: poświadczenie zameldowania k. 126, zeznania świadków: J. R. (2) k. 55- 58, 170v., U. B. k. 63v.-64, 193v., A. J. (1) k. 70v.- 72v., 193v., K. B. k. 86v.-89, 194v., A. O. k. 141v- 142v., 194v., S. O. k. 144v.-145, 195, O. P. k. 91- 95, K. R. k. 96- 97, opinie psychologiczne k. 111-116 oraz k. 120- 122.

W dniu 23 października 2016 r. słysząc kłótnię córki oraz pasierbicy wbiegł do pokoju, po czym zaczął bić pięściami po twarzy oraz kopać po całym ciele O. P.. W konsekwencji powyższego zdarzenia małoletnia doznała obrażeń ciała w postaci dwóch zadrapań na policzku prawym o długości ok. 3 cm, podbiegnięć krwawych w okolicy ramienia lewego i prawego uda, które to obrażenia naruszyły czynność narządu ciała pokrzywdzonej na okres nie przekraczający siedmiu dni.

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o następujące dowody: sprawozdanie sądowo lekarskie wraz z opinią k. 131, zeznania świadków: J. R. (2) k. 55- 58, 170v., U. B. k. 63v.-64, 193v., A. J. (1) k. 70v.- 72v., 193v., K. B. k. 86v.-89, 194v., O. P. k. 91- 95, K. R. k. 96- 97.

Gdy kilka dni później O. P. pojawiła się w szkole, nauczycielka A. J. (1) zauważyła jej obrażenia i wdrożyła procedurę Niebieskiej Karty. Rodzinie został ustanowiony kurator w osobie K. B..

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie następujących dowodów: pismo z (...) w S. wraz z załącznikami k. 4- 39, 40- 52, notatek urzędowych k. 1,2,3,53, pisma z (...) w S. wraz z załącznikami k. 4- 39, 40- 52, opinii psychologicznych małoletniej O. P. k. 111-116 oraz K. R. k. 120- 122, poświadczenia zameldowania k. 126, zaświadczenia o stanie majątkowym k.127, karty karnej k. 128, sprawozdania sądowo lekarskie wraz z opinią k. 131, kserokopii informacji wychowawcy klasy V k. 187, oraz zeznań świadków: J. R. (2) /k. 55- 58, 170v./, U. B. k. 63v.-64, 193v./, A. J. (1) /k. 70v.- 72v., 193v./, K. B. /k. 86v.-89, 194v./, A. O. /k. 141v- 142v., 194v./, S. O. /k. 144v.-145, 195/, O. P. /k. 91- 95/, K. R. /k. 96- 97/.

Oskarżony zarówno w toku postępowania przygotowawczego jak i sądowego nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. W wyjaśnieniach złożonych 22 listopada 2016 r. wskazał, że jest dobrym ojcem i nie stosuje przemocy wobec dzieci, które traktuje tak samo. Przyznał, że czasami kłóci się z żoną, ale kategorycznie zaprzeczył

aby ją bił. Ponadto wyraził gotowość podjęcia terapii dla sprawców przemocy. Na rozprawie potwierdził powyższe i odmówił składania dalszych wyjaśnień oraz odpowiedzi na pytania /k. 69, 74, 170v./.

Sąd zważył co następuje:

Wina oskarżonego i okoliczności popełnienia zarzucanych mu czynów nie budziły żadnych wątpliwości.

Za najważniejsze dowody, które pozwoliły na dokonanie bezsprzecznych ustaleń faktycznych sąd uznał zeznania pokrzywdzonych J. R. (2) /k. 55- 58, 170v./, O. P. /k. 91- 95/ oraz K. R./k. 96- 97/, które dokładnie opisały zachowania oskarżonego, sposób jego działania jak i okoliczności temu towarzyszące. Zeznania te są ze sobą spójne, logiczne i wyczerpujące, konsekwentne i przekonujące. Sąd dokonując ich oceny nie doszukał się jakichkolwiek podstaw by uznać, że powyżsi świadkowie bezpodstawnie obciążali oskarżonego o działanie i cechy, których by nie przejawiał. Brak jest także innych przesłanek, które mogłyby doprowadzić do wniosku, że pokrzywdzone zniekształciły obraz zaistniałych zdarzeń, bądź też opisywały takie, które nigdy nie zaistniały. Te okoliczności zaś wskazywały na szczerość ich wypowiedzi. Ukazane powyżej okoliczności wskazują, iż zdarzenia o których zeznawały wciąż są dla nich bolesne. W tych okolicznościach, nie sposób przyjąć, iż po ich stronie istniała chęć pomówienia oskarżonego, bądź też celowego zniekształcenia relacji. W tym miejscu należy także zauważyć, że powyższej oceny zeznań świadka J. R. (2) nie może zmienić okoliczność, że w początkowych rozmowach z A. J. (1) oraz K. B. toczących się po założeniu Niebieskiej Karty kwestionowała, aby w jej domu dochodziło do aktów przemocy ze strony męża. Z doświadczenia życiowego wiadomo, że ofiary przemocy domowej kierowane uczuciem wstydu jak również strachu przed reakcją agresora negują stosowanie przemocy w domu.

W kontekście analizy zeznań małoletnich O. P. oraz K. R., należy wskazać że były one przesłuchiwane w warunkach art. 185a k.p.k. z udziałem biegłej sądowej W. G., która stwierdziła, że żadna z dziewczynek nie przejawia skłonności do fantazjowania, przejawiania, a w szczególności do świadomego ukrywania faktów. Ponadto ich relacje dotyczące zdarzeń będących przedmiotem postępowania można uznać za pozbawioną sugestii lub poleceń innych osób /opinie psychologiczne małoletniej O. P. k. 111-116 oraz K. R. k. 120- 122/. W ocenie sądu wiarygodność ww. opinii nie budzi żadnych wątpliwości, bowiem zostały sporządzone w sposób fachowy i rzetelny a wnioski z nich płynące są logiczne i jasne.

Za wiarygodne należało również uznać zeznania świadków U. B., A. J. (1) i K. B., które wprawdzie nie były bezpośrednimi świadkami zarzucanych oskarżonemu czynów, jednakże ich zeznania jako świadków ze słyszenia potwierdzają wersję zdarzeń przedstawioną przez pokrzywdzone oraz zawierają istotne spostrzeżenia dotyczące stanu zdrowia oraz psychiki ofiar przemocy, które dodatkowo uprawniają powyższe. Świadek U. B. wskazała, że J. R. (2) jest kobietą zastraszoną i boi się męża, natomiast O. P. ma skłonności do autoagresji oraz wykazuje zaburzenia emocjonalne i lękowe /zeznania świadka U. B. k. 63, 193v./ A. J. (2) zauważyła obrażenia ciała u O. P. i wdrożyła procedurę Niebieskiej Karty, wskazywała także na liczne zaniedbania higieniczne małoletniej oraz problemy w kontaktach z rówieśnikami /zeznania A. J. (2) k. 70, 193v./ K. B. jako asystent rodziny wiedzę o zdarzeniach czerpała wyłącznie z rozmów z J. R. (2) i nauczycielką A. J. (2), wskazywała m.in. na faworyzowanie przez oskarżonego jego dzieci biologicznych oraz nieprawidłowe traktowanie O. /zeznania świadka K. B. k. 96, 194v./ Analogicznie Sąd ocenił zeznania świadków A. O./ k. 141, 194/ oraz S. O. /k. 144, 195/. Zeznania ww. niewiele wniosły do sprawy, bowiem mieli oni bardzo ograniczony kontakt z oskarżonym i jego rodziną wskazali jedynie, na okoliczność moczenia łóżka przez O. P..

Zeznania wszystkich ww. świadków pomimo różnych zakresów posiadanej przez nich wiedzy przedstawiają spójny i logiczny obraz inkryminowanych czynów oskarżonego. Sąd uznał za wiarygodne pozostałe dowody z dokumentów zgromadzone w aktach sprawy, ponieważ zostały one sporządzone przez uprawnione do tego podmioty i nie było żadnych podstaw do przyjęcia, że mogą być one niewiarygodne.

W konsekwencji powyższego sąd odmówił wiarygodności wyjaśnieniom złożonym przez oskarżonego, które ograniczył do nieprzyznania się do winy oraz generalnego stwierdzenia, że jest dobrym ojcem, nie bije dzieci oraz traktuje je wszystkie po równo. Zakwestionował również stosowanie przemocy wobec żony. Tak złożone wyjaśnienia zarówno

w kontekście zeznań świadków jak i w świetle doświadczenia życiowego oraz spraw analogicznych są zupełnie nieprawdopodobne. W ocenie sądu wyjaśnienia oskarżonego stanowią wyłącznie przyjętą przez niego linię obrony. W tym miejscu należy także zauważyć, że oskarżony deklarując chęć podjęcia terapii dla sprawców przemocy niejako sam sobie przeczy swym wyjaśnieniom.

W świetle zebranego materiału dowodowego wina oskarżonego w płaszczyźnie zarzucanego mu czynu nie budzi żadnych wątpliwości. Oskarżony swym zachowaniem wypełnił dyspozycję art. 207 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k.

Art. 207 k.k. określa typ przestępstwa znęcania się fizycznie lub psychicznie nad osobą najbliższą, małoletnią, a także nad osobą pozostającą w stosunku zależności od sprawcy i osobą nieporadną ze względu na jej stan fizyczny lub psychiczny. Nie ulega wątpliwości, że w omawianym stanie faktycznym oskarżony znęcał się fizycznie i psychicznie nad swoją żoną J. R. (2), córką K. R. oraz pasierbicą O. P.. Bowiem istotą znęcania się jest zarówno czynność polegająca na zadawaniu bólu fizycznego jak również na powodowaniu cierpienia psychicznego u pokrzywdzonego, przy czym zachowanie takie wyrażać się może nie tylko w działaniu ale także w zaniechaniu. Pojęcie „znęcanie się” na gruncie art. 207 k.k. zawiera w sobie istnienie przewagi sprawcy nad osobą pokrzywdzoną, której nie może się ona przeciwstawić, bądź też uczynić to może, lecz w niewielkim tylko stopniu. Dogłębna analiza materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że oskarżony w okresie od nieustalonego dnia maja 2009 r. do dnia 17 listopada 2016 r. wielokrotnie stosował przemoc fizyczną i psychiczną wobec pokrzywdzonych, przejawiającą się używaniem przez oskarżonego w stosunku do pokrzywdzonych słów wulgarnych i obelżywych, uderzaniem po całym ciele, wyganianiem z domu, niszczeniem przedmiotów szkolnych, zabranianiem korzystania z pomieszczeń domowych. Powyższe zachowania niewątpliwie uniemożliwiało normalne funkcjonowanie pokrzywdzonych, ponadto wysokie natężenie tychże działań powodowały duży stres, zdenerwowanie, niepewność, a nawet strach w zwykłym codziennym funkcjonowaniu rodziny. Wszystkie powyższe zachowania oskarżonego były przez niego całkowicie świadome i zamierzone.

Nie ulega również wątpliwości, że oskarżony bijąc pięściami po twarzy i kopiąc po całym ciele O. P. czym spowodował u niej wyżej opisane obrażenia naruszające zgodnie z opinią biegłego /k. 131/ czynność narządu ciała pokrzywdzonej na okres nie przekraczający siedmiu dni, wypełnił znamiona czynu stypizowanego w art. 157 § 2 k.k. Na sprawstwo oskarżonego wskazują zeznania ww. i omówionych świadków.

W świetle powyższego bezspornie wynika, że oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu. Zarówno zamiar popełnienia tego czynu jak i wina oskarżonego nie mogą budzić jakiegokolwiek wątpliwości.

Sąd jedynie zmienił opis przypisanego oskarżonemu czynu, eliminując z kręgu pokrzywdzonych J. R. (3). Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie potwierdziło słuszności zarzutu z aktu oskarżenia w tym zakresie. Żaden ze świadków nie wskazał, aby ofiarą przemocy był ww. małoletni, wręcz przeciwnie twierdzili oni, że syn jest faworyzowany przez ojca. Jedynie J. R. (2) zeznała, że oskarżony dwukrotnie dał małoletniemu klapsa w pośladek, jednakże zachowanie to z uwagi na brak znamion nie może zostać zakwalifikowane jako czyn z art. 207 k.k.

Przy wymiarze kary sąd miał na uwadze zarówno okoliczności obciążające jak i łagodzące.

Sąd uwzględnił zatem jako okoliczność obciążającą wyjątkową uciążliwość procederu oskarżonego dla normalnego funkcjonowania rodziny. Na wyeksponowanie zasługują bardzo niskie pobudki kierujące oskarżonym, jak chociażby chęć uciszenia bawiących się lub uczących na głos dzieci, a także zuchwałość w jego działaniu przejawiająca się częstym sięganiem po przemoc fizyczną zarówno wobec żony jak i małoletnich dzieci pod wpływem alkoholu. Okolicznością niekorzystną, wpływającą na wymiar kary jest ponadto fakt, że oskarżony swoim działaniem naruszył bardzo istotne dobra chronione prawem – są nimi godność i cześć każdego człowieka, przysługująca mu zawsze i która powinna być respektowana przez wszystkich, a w szczególności przez osoby najbliższe. Powyższe okoliczności świadczą o tym, że popełnione przez oskarżonego przestępstwa odznaczają się wysokim stopniem społecznej szkodliwości.

Na korzyść oskarżonego sąd zaliczył wcześniejszą niekaralność oskarżonego.

Spoleczna szkodliwość czynu przypisanego oskarżonemu oraz stopień jego winy, które należy ocenić jako znaczne stanowią istotną okoliczność obciążającą. Nie można zapominać, iż przedmiotem ochrony przestępstwa z art. 207 § 1 k.k. jest nie tylko rodzina, a ściślej rzecz ujmując jej prawidłowe funkcjonowanie, ale jest nim również życie, zdrowie, nietykalność cielesna, wolność i cześć (godność) człowieka. Już same cierpienia psychiczne nie rzadko doprowadzają do pogorszenia funkcjonowania organizmu, gdyż ofiary te często cierpią na choroby przewlekłe. Podstawowym problemem zdrowotnym ofiar przemocy domowej są bowiem zaburzenia psychosomatyczne, a więc zaburzenia nerwicowe związane ze stresem. Niepodważalnym jest, iż czasie swojego zachowania oskarżony wielokrotnie przysparzał pokrzywdzonym nie tylko cierpienia psychiczne ale również fizyczne. W tym czasie poniżał swoje ofiary- żonę oraz O. P., wzbudzał w nich poczucie zagrożenia, niebezpieczeństwa i braku stabilizacji. Ponadto okolicznością obciążającą jest również długi bo niemalże siedmioletni okres stosowania przemocy.

Ustalając wymiar kary sąd kierował się dyrektywami określonymi w art. 53 § 1 i 2 k.k.. Wobec powyższego, sąd uznał, że kara 6 miesięcy pozbawienia wolności jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu, oraz do stopnia zawinienia oskarżonego i natężenia jego złej woli, co wynika z wyżej ustalonych przesłanek, odzwierciedla ujemny charakter występkę, którego dopuścił się oskarżony, a także czyni zadość celom w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej. Wymierzona kara niewątpliwie będzie akcentowała jej wychowawczą rolę, co ma na celu uświadomienie oskarżonemu naganności jego postępowania i wzbudzeniu w nim refleksji o konieczności przestrzegania obowiązującego porządku prawnego.

Sąd uznał również, że istnieją przesłanki do warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, o czym orzeczono w punkcie II. sentencji wyroku. Zgodnie z treścią art. 69 § 1 k.k. sąd może warunkowo zawiesić wykonanie kary pozbawienia wolności orzeczonej w wymiarze nie przekraczającym roku, jeżeli sprawca w czasie popełnienia przestępstwa nie był skazany na karę pozbawienia wolności i jest to wystarczające do osiągnięcia wobec niego celów kary a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa. W niniejszej sprawie spełnione są wszystkie powyższe przesłanki, bowiem orzeczono karę pozbawienia wolności w wymiarze 6 miesięcy, sprawca nie był karany a ponadto, w ocenie sądu, kara ta będzie wystarczająca dla osiągnięcia swych celów - skazanie na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania pozwoli oskarżonemu na pozytywną refleksję dotyczącą tego przestępstwa i zapobiegnie ponownemu naruszeniu porządku prawnego

Biorąc pod uwagę potrzebę zweryfikowania postawy oskarżonego, sąd ustalił okres próby na czas 2 lat oraz oddał go w tym okresie pod dozór kuratora. Nadzór kuratora, zdaniem sądu, spowoduje kontrolę nad przebiegiem okresu próby i weryfikację postaw oskarżonego. Ponadto ustalając, że oskarżony dopuścił się przypisywanego mu czynu w związku z nadużywaniem alkoholu, zobowiązał oskarżonego do powstrzymania się w okresie próby od jego nadużywania.

Sąd orzekł również o zwrocie obrońcy oskarżonego adw. M. C. kwoty 504 zł oraz adw. A. K. kwoty 1.008 zł (plus podatek od towarów i usług) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. sąd zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów postępowania ponad kwotę 500 zł, uznając że poniesienie przez oskarżonego kosztów sądowych w pełnej wysokości byłoby zbyt uciążliwe.